

Sygn. akt IX Ca 1657/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	Dorota Ciejek Krystyna Skiepmo
Protokolant:	pracownik sądowy Katarzyna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 24 września 2019 r., sygn. akt I C 1349/16,

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 1657/19

UZASADNIENIE

Powódka W. W., reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową- matkę M. W., wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 20.464 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 28 stycznia 2016r. doszło do wypadku komunikacyjnego. A. W. kierując pojazdem osobowym marki K. zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w betonowy przepust. Pasażerem tego pojazdu była małaletnia powódka. W sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze, które zostało umorzone na podstawie art. 17

§ 1 pkt 10 k.p.c. Powódka została przetransportowana przez Lotnicze Pogotowie (...) do Oddziału (...) Szpitala (...) w K.. Od 29 stycznia 2016r. do 3 lutego 2016r. była hospitalizowana na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Od 3 lutego 2016r. do 8 lutego 2016r. powódka była leczona na oddziale urazowo-ortopedycznym. Po wypisaniu ze szpitala przez kolejne pięć tygodni nie mogła wstać z łóżka, a wszystkie czynności związane z toaletą musiały być wykonywane przez bliskich. Pozwany na etapie likwidacji szkody wypłacił powódce kwotę 20.000 złotych zadośćuczynienia oraz kwotę 307,99 złotych tytułem refundacji wydatków poniesionych na sprzęt medyczny oraz kwotę 500 złotych za zniszczoną odzież.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że kwestionuje wysokość kwoty dodatkowego zadośćuczynienia dochodzonego pozwem, albowiem nie spełnia postulatu umiarkowanej kwoty i jest nadmierne tak w stosunku do krzywdy, jak i stopy życiowej społeczeństwa. W zakresie roszczenia o odszkodowanie wskazał, że opieka świadczona była powódce przez członków najbliższej rodziny, a co za tym idzie nie poniosła żadnych kosztów z tym związanych.

Wyrokiem z dnia 24 września 2019 r. Sąd Rejonowy w Bartoszycach zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki W. W. kwotę 20.464 złotych, przy czym: od kwoty 20.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty, od kwoty 464 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2017r. do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.141 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Bartoszycach kwotę 750,96 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka W. W. ma 16 lat i jest uczennicą Liceum Ogólnokształcącego.

W dniu 28 stycznia 2016r. w miejscowości W. na drodze krajowej numer (...) doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki K. na skutek zaśnięcia zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w betonowy przepust. Pojazdem tym jako pasażerowie poruszali się również małoletnia W. W. i jej matka. W zdarzeniu zginął pies powódki.

Postępowanie przygotowawcze prowadzone w związku z przedmiotowym wypadkiem zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k.

Pojazd objęty był ubezpieczeniem obowiązkowym w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody wywołane ruchem pojazdów w pozwanym Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przetransportowana przez Lotnicze Pogotowie (...) do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Szpitala (...) w K., gdzie przebywała do 29 stycznia 2016r. z rozpoznaniem urazu śródczaszkowego – wstrząśnienia. Przetoczono jej jednostki krwi.

Następnie w okresie od 29 stycznia 2016r. do 3 lutego 2016r. powódka przebywała na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii w K.. Podczas pobytu potwierdzono, że powódka doznała urazu wielomiejscowego i urazu czaszkowego- wstrząśnienia mózgu, a nadto stwierdzono w prawym płacie czołowym drobne ogniska krwotoczne, krwiak podczepcowy powłok czaszki okolicy ciemieniowo-potylicznej, uraz klatki piersiowej – stłuczenie płuc, odmę opłucnową od przodu u podstawy lewego płuca. Wielomiejscowe złamania trzonu mostka, złamania przednich odcinków żeber (II żebra prawego oraz II i III żebra lewego), złamania łopatki prawej (wielomiejscowe złamanie trzonu z przemieszczeniem dochodzące do poziomu grzebienia), złamanie wyrostka kruczego, krwiak ściany klatki piersiowej po stronie prawej w zakresie mięśnia piersiowego większego i mniejszego, obrzęk (stłuczenie) w tkance tłuszczowej podskórnej okolicy prawego dołu pachowego i bocznej ściany klatki piersiowej, złamanie kości miednicy oraz anemię i małopłytkowość pokrwotoczną. Podczas pobytu powódka między innymi była nawadniana pozajelitowo, założono jej cewnik F. oraz przez pierwsze doby pobytu była saturowana i oddychała przez wąsy tlenowe. Była również konsultowana ortopedycznie i założono temblak na kończynę górną prawą.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w dniu 3 lutego 2016r. powódka została przekazana do leczenia na Oddziale Ortopedycznym Szpitala (...) w K., gdzie przebywała do 8 lutego 2016r. Przy wypisie zalecono powódce spoczynkowy tryb życia (leżenie i zakaz chodzenia) oraz kontrolę w (...). Powódka w dniu 19 lutego 2016r. była konsultowana w Poradni Urazowo-Ortopedycznej dla Dzieci w B. z zaleceniem rehabilitacji.

Powódka podczas hospitalizacji nie miała kontaktu z rodzicami, albowiem zostali oni przewiezieni do Szpitala w M. z uwagi na doznane urazy. W tym czasie opiekę nad powódką sprawowali znajomi rodziców powódki zamieszkali w K.. Po wypisie ze szpitala czasowo przebywała u nich, do czasu opuszczenia szpitala przez jej rodziców.

Powódka przed zdarzeniem uczęszczała do Szkoły Podstawowej (...) w B., do Szkoły Muzycznej i grała w siatkówkę, co było jej pasją. We wszystkich swoich aktywnościach osiągała bardzo dobre wyniki. Była również zgłoszona jako sportowiec roku z uwagi na wyniki osiągnięte w siatkówce. Z uwagi na zdarzenie nie uzyskała tej nagrody. Po powrocie do Szkoły Muzycznej jej wyniki w nauce spadły, a szkołę tę ukończyła z wynikiem dostatecznym. Powódka również nie powróciła do gry w siatkówkę w takim zakresie jak przed zdarzeniem. Powódka miała zamiar grać w klubie sportowym, jednak porzuciła te plany z uwagi na obniżenie jej sprawności sportowej na skutek zdarzenia. Wobec powódki dnia 16 lutego 2016r. wydano decyzję o potrzebie indywidualnego nauczania, z uwagi na jej stan zdrowia. Przez okres dwóch miesięcy po zdarzeniu kontynuowała naukę w ten sposób, że nauczyciele udzielali jej indywidualnych lekcji w domu. Powódka ma obawy przed jazdą samochodem, wybiera miejsce na tylnym siedzeniu.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że powódka w związku ze zdarzeniem doznała długotrwałego uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 15 %, na który składa się uszczerbek w wysokości: 5 % z uwagi na złamanie łopatki, 10 % stan po złamaniu miednicy. W związku z urazem miednicy wymagała leżenia przez okres dwóch miesięcy.

W związku ze zdarzeniem nie doszło natomiast do stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie schorzeń neurologicznych. W wyniku przebytego wypadku doszło u powódki do, m.in., urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu z drobnym ogniskiem krwotocznych w prawy płacie czołowym.

Powódka odczuła krzywdę po wypadku w związku ze stratą psa, którego traktowała jak przyjaciela, zaś obecnie nie występują emocjonalne następstwa wypadku.

Powódka zgłosiła szkodę do zakładu ubezpieczeń udzielającego ochrony obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Pismem z dnia 9 marca 2016r. wniosła o przyznanie kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 1250 złotych tytułem zwrotu kosztów utraconych przedmiotów w wypadku oraz kwoty 307,99 złotych tytułem zwrotu zakupu środków medycznych. Decyzją z dnia 11 kwietnia 2016r. pozwany przyznał powódce kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwotę 307,99 złotych tytułem refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych oraz kwotę 500 złotych tytułem zniszczonej odzieży.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było zasadne w części. Pomiędzy stronami nie był kwestionowany przebieg zdarzenia z dnia 28 stycznia 2016r. Za zasadne Sąd Rejonowy uznał żądanie odszkodowania za koszty opieki. Sąd wskazał, że przez okres dwóch miesięcy powódka była osobą leżącą, to akceptowalne jest zapatrywanie zawarte w pozwie, że powódka wymagała przez pierwsze 5 tygodni opieki w wymiarze 8 godzin dziennie, a później 3 tygodnie w wymiarze 6 godzin dziennie. Sąd I instancji stwierdził, że łączna ilość godzin świadczonej opieki to 280 w pierwszych 5 tygodniach (5 x 7x8) i 126 w kolejnych trzech tygodniach (3x7x6), a zatem łącznie 406 godzin. Powódka wniosła o ustalenie wysokości kosztów opieki przy stawce 8 zł za godzinę. Biorąc pod uwagę realia życiowe, stawki godzinowe opieki przyjmowane przez zakłady ubezpieczeń w tego typu sprawach, Sąd uznał, że stawka ta jest zasadna. Żądanie zadośćuczynienia zostało uznane przez Sąd Rejonowy w części.

W ocenie Sądu Rejonowy uszczerbek na zdrowiu powódki ustalony przez biegłego, wskazuje, że zdarzenie miało duży wpływ na zdrowie powódki i jej kondycję fizyczną. Na skutek wypadku powódka doznała wielonarządowego urazu ze wstrząśnieniem mózgu. Podczas hospitalizacji powódka była poddawana zabiegom ratującym życie oraz

licznym drobniejszym zabiegom. Pobyt w szpitalu wiązał się z cierpieniami fizycznymi powódki oraz dolegliwościami bólowymi, które mogły być w ocenie Sądu odczuwane przez powódkę- jako intensywne. Okres hospitalizacji mógł wiązać się również w ocenie Sądu z dodatkowym stresem, biorąc pod uwagę fakt, że powódka sama została przetransportowana pogotowiem lotniczym do Szpitala w K., gdzie równie przebywała sama, bez opieki osób najbliższych, którzy w tym czasie sami byli poddawani zabiegom ratującym ich życie lub zdrowie. Mogło to powodować u powódki uczucie niepewności, strach o zdrowie swoje i rodziców. Dodatkowo z zeznań przedstawicielki ustawowej powódki wynika, że wypadek ten był pierwszym tak ekstraordynaryjnym wydarzeniem w młodym życiu powódki, co również ma niewątpliwie przełożenia na rozmiar krzywdy.

Skutki wypadku były dla powódki bardzo znaczne również w sferze życia społecznego i osobistego. Powódka ma również obawy związane z jazdą samochodem i w związku z tym występuje u niej wzmożona nerwowość i asekuracja.

Zdaniem Sądu Rejonowego kwota 20.000 złotych, zasądzona obok wypłaconego już zadośćuczynienia przez pozwanego, będzie adekwatna do rozmiaru odniesionych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych.

W odniesieniu do kwoty 20.000 złotych pierwotnie dochodzonej przez powódkę Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 9 kwietnia 2016r. do dnia zapłaty. Zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Od kwoty 464 zł odsetki zostały zasądzone od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę fakt, że powódka de facto w całości wygrała sprawę i poniosła koszty w łącznej kwocie 6.141 złotych. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i art. 83 ust. 2 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części:

1. uwzględniającej powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 10.000 zł, tj. co do kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, tj. w pkt. I wyroku,
2. uwzględniającej powództwo o zwrot kosztów opieki w kwocie 464 zł wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie, tj. w pkt. I wyroku,
3. co do odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia zasądzonych za okres wcześniejszy niż data wyrokowania (24.09.2019 r.), tj. w pkt. I wyroku,
4. co do kosztów postępowania, tj. w pkt. III i IV wyroku.

Pozwany zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. polegające na ustaleniu przez sąd, iż u powódki istnieją obawy związane z jazdą samochodem, a na skutek zdarzenia odczuwała obniżenie nastroju i pewną formę depresji, w sytuacji gdy z opinii biegłej psycholog wynika, iż powódka negowała złe samopoczucie psychiczne, a wypadek nie ma wpływu na stan emocjonalny powódki,
2. naruszenie prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, że łączna kwota zadośćuczynienia 40.000 zł zasądzona na rzecz powódki stanowi sumę odpowiednią a nie nadmierną do rozmiaru urazów i doznanej przez nią krzywdy,
3. naruszenie prawa materialnego art. 444 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty odszkodowania z tytułu sprawowanej opieki, mimo iż powódka nie udowodniła poniesienia kosztów tej opieki, wysokości stawki za godzinę

opieki, czasookresu tej opieki, a nadto opieka ta sprawowana była przez członków rodziny a nie profesjonalnych opiekunów,

4. naruszenie prawa materialnego art. 361 k.c. w zw. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię prowadzącą do uznania, że pozwany popadł w zwłokę w spełnieniu świadczenia w dacie określonej w wyroku, a w konsekwencji zasądzenia odsetek ustawowych na rzecz powódki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od daty wcześniejszej niż data wyrokowania,

5. naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka udowodniła niezbędny dobowy okres opieki oraz wysokość stawki za godzinę opieki.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed sądem I instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i trafnie dokonał jego oceny prawnej. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Nie stwierdza jednocześnie naruszeń prawa materialnego i procesowego. Zarzuty podniesione przez apelującego w niniejszej sprawie nie podważają oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, a podzielone przez Sąd Okręgowy ustalenia znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Przede wszystkim wskazać należy, iż uprawnienia w zakresie ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia sądu odwoławczego są ograniczone. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. (III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53) wyraził pogląd, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Podobne wnioski wynikają z analizy późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które przyjmują, że zarzut zawyżenia (zaniżenia) wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN591/97, niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego określona przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia należna powódce nie jest z pewnością rażąco wygórowana w odniesieniu do uszczerbku, którego doznała powódka. Tym samym brak jest przesłanek do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie wskazanym w apelacji pozwanego.

Podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. aby był skuteczny wymaga wykazania, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, dokonując oceny wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów z pominięciem wszechstronnego rozważenia całokształtu materiału dowodowego, zasad logiki, wskazań doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, co miało wpływ na wynik sprawy. Apelujący nie wykazał tych okoliczności. Zarzuty pozwanego stanowią de facto polemikę z prawidłową oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy. Tymczasem nie jest wystarczającym tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd, wadze

poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, ani też przedstawienie alternatywnego wobec ustaleń sądu stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005r., III CK314/05).

Pozwany negował ustalenia faktyczne odnoszące się do przyjętego przez Sąd Rejonowy rozmiaru uszczerbku w postaci obaw powódki związanych z jazdą samochodem, poczuciem krzywdy oraz odczuwaniem przez powódkę pewnej formy depresji.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób podzielić zarzutów skarżącego, że śmierć psa powódki w wypadku, z którym była bardzo emocjonalnie związana nie stanowi krzywdy. Treść zeznań matki powódki oraz dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii wskazuje, że powódka bardzo przeżyła śmierć psa. Miała uraz. Chciała unikać kontaktu, bolesności i wspomnień związanych ze zwierzęciem. Na szczególny charakter zwierzęcia wskazuje art. 1 ust. 1 ustawy z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, który stanowi że: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”, a przepisy dotyczące rzeczy stosuje się tylko odpowiednio w sprawach nieuregulowanych w ustawie.

Katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a traktowanie psa nie jako rzeczy lub wyłącznie do celów użytkownych, lecz jako członka rodziny i wynikającą z tego szczególną i autentyczną więź ze zwierzęciem wskazuje, że zerwanie tej więzi w wyniku śmierci zwierzęcia może stanowić naruszenie dobra osobistego, które podlega kompensacji.

Odnosnie do ogólnych stanów lękowych powódki po wypadku wskazuje na nie przede wszystkim dowód z zeznań matki powódki, którego wiarygodność nie była negowana przez stronę pozwaną. Stan psychiczny powódki po wypadku był na tyle zły, że korzystała ona z fachowej pomocy psychologa.

Treść apelacji wskazuje, że pozwany wyprowadza błędne wnioski z dowodu z opinii biegłego psychologa, który wskazał na negatywne skutki wypadku powstałe w sferze psychicznej powódki. Ocena biegłego dotycząca stanu psychicznego powódki odnosiła się przede wszystkim do obecnego (z chwili przeprowadzania badania) stanu powódki i nie może być rozciągnięta na okres po wypadku, który był dla powódki traumatyczny. Powódka przeżyła stan zagrożenia utraty zdrowia a nawet życia swojego oraz najbliższych jej osób. W szpitalu i po jego opuszczeniu powódką opiekowali się obcy jej ludzie, gdyż rodzice przebywali w innym szpitalu. Taka sytuacja niewątpliwie jest niezwykle stresująca dla dorosłego człowieka, a tym bardziej dla trzynastoletniej dziewczynki.

W ocenie Sądu Okręgowego nawet gdyby wyeliminować z oceny zakresu uszczerbku doznanego przez powódkę zanegowane przez pozwanego okoliczności, to zasądzona na rzecz powódki kwota z pewnością nie jest nadmiernie wygórowana.

Podkreślenia wymaga, że z orzecznictwa wynika, iż stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2005 r., I PK 47/05, Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie również innych następstw zdarzenia wywołujących uszkodzenia ciała lub utratę zdrowia. Chodzi tu przede wszystkim o rodzaj naruszonego dobra, zakres (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości, a także stopień winy sprawcy i jego zachowanie po dokonaniu naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Należy podkreślić, iż wysokość zadośćuczynienia za szkodę na osobie ma zawsze charakter subiektywny. Nie może ona być obiektywnie zmierzona, a jedynie szacowana na podstawie wszelkich okoliczności sprawy. Sąd oceniając wysokość uszczerbku i należnego w związku z tym zadośćuczynienia zobowiązany jest do uwzględnienia wszelkich następstw zdarzenia oraz nadania im właściwego znaczenia. Te wymogi spełnia ocena Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie w odniesieniu do wysokości zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy nie pominął żadnej z istotnych okoliczności, uwzględniając także trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15%, którego doznała powódka. Sąd Rejonowy wskazał także na całokształt następstw wypadku w życiu powódki dotyczących bezpośrednio zdarzenia, ale mających także niewątpliwą wpływ na jej dotychczasowe życie.

Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące zasadności roszczenia w zakresie szkody związanej z kosztami opieki. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, iż jeżeli w wyniku doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanemu potrzebna jest opieka odszkodowanie obejmuje także koszty tej opieki. Poszkodowany może dochodzić zwrotu kosztów opieki, jeśli ze względu na stan zdrowia taka opieka jest potrzebna. Czynnikiem decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione. Nie jest konieczne, aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty takiej opieki, stanowiąc one element należnego poszkodowanemu odszkodowania nawet wtedy, jeśli opieka sprawowana była przez członków rodziny poszkodowanego nieodpłatnie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 1973 r., II CR 365/73). Szkodą jest już bowiem konieczność zapewnienia opieki, natomiast zapewnienie sobie przez poszkodowanego tańszej lub nawet nieodpłatnej opieki nie zmniejsza szkody. Czynnikiem decydującym o możliwości żądania zwrotu tych kosztów nie jest natomiast fakt, że zostały lub nie zostały rzeczywiście poniesione. Ponadto okoliczność, że opiekę zapewniali poszkodowanemu członkowie rodziny, nie zaś profesjonalny personel medyczny, nie może prowadzić do wyłączenia lub ograniczenia jego prawa do odszkodowania z tego tytułu. Opiekę tę mogą sprawować zarówno członkowie rodziny, jak i opiekunka, czyniąc to nawet nieodpłatnie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 r., I ACa 1593/13).

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności okoliczność, iż powódka przez blisko 2 miesiące była osobą leżącą, co w konsekwencji rodziło konieczność pomocy osób trzecich, co wynika nie tylko z dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii, ale przede wszystkim z dowodów z zeznań świadków (matki oraz babki powódki) nie pozwalają na przyjęcie, że powódka nie wykazała by wymagała opieki w zakresie jaki przyjął ostatecznie Sąd Rejonowy. Zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że w początkowym okresie dochodzenia do zdrowia wymagała niemal całodziennej pomocy. W późniejszym okresie opieka nad powódką mogła rzeczywiście ulec ograniczeniu z uwagi na polepszający się jej stan zdrowia. Zauważyć także należy, iż charakter czynności, za które powódka domaga się odszkodowania czyni utrudnionym ich bardzo szczegółowe wyliczenie. Niewątpliwie podane przez powódkę dane oraz zgodna z nimi opinia biegłego dają podstawy do przyjęcia, że wartości godzinowe opieki są wiarygodne tym bardziej, że strona pozwana w żaden logiczny sposób nie zanegowała tych wielkości. Kwestionowana przez pozwanego wysokość kosztów sprawowania opieki za godzinę w wysokości 8 zł nie jest natomiast nadmierna i nie budzi z tego względu wątpliwości, biorąc pod uwagę obowiązujące na terenie zamieszkiwania powódki obowiązujące stawki z tego tytułu.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota tytułem zadośćuczynienia jest należyście wyważona oraz stanowić będzie realną pomoc dla powódki rekompensującą doznane przez nią krzywdy i cierpienia, zaś kwota 464 zł tytułem kosztów opieki została przez powódkę w sposób wystarczający udowodniona.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265.). Pozwany jest stroną przegrywającą sprawę w postępowaniu apelacyjnym i dlatego powinien zwrócić powódcie poniesione przez nią koszty procesu, które stanowiła opłata za czynności radcy prawnego przed Sądem II instancji.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo